

Jan Paweł II Karol Wojtyła

1920 - 2005

Karol Wojtyła urodził się w Wadowicach 18 maja 1920 roku w domu należącym do żydowskiego kupca Chaima Belamutha. Ochrzczony 20 czerwca w wadowickim kościele parafialnym otrzymał imię po ojcu. Dzieciństwo i młodość spędził w Wadowicach. Tutaj uczył się od 1930 do 1938 roku w męskim Państwowym Gimnazjum Śląskim im. Marcina Wadowity. Udział w szkolnym i parafialnym kółku teatralnym, którym kierował ówczesny prefekt gimnazjum, a później proboszcz wadowicki ks. prałat Edward Zacher. Jako aktor debiutował w 1933 r. w „Sobótce” wg M. Mikuty, przedstawieniu złożonym z ludowych piosenek i „Sobótki” Jana Kochanowskiego. W roku 1938 Karol Wojtyła zdał maturę, po której zapisał się na polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Latem tego roku przeprowadził się z ojcem do Krakowa.



fol. Wojciech Krzysztof Jankowski

„W tamtym okresie decydujące wydawało mi się zamiłowanie do literatury, a w szczególności do literatury dramatycznej i do teatru. Zamiłowaniu do teatru dał początek starszy ode mnie polonista Mieczysław Kotlarczyk. Był on prawdziwym pionierem amatorskiego teatru o wielkich ambicjach repertuarowych” - napisał papież po latach w książce „Dar i tajemnica”. Po wybuchu II wojny światowej Karol wraz z ojcem opuścił Kraków, jednak wrócił do niego po kilku dniach. W 1940 roku rozpoczął pracę jako robotnik w fabryce chemicznej Solvay w Borku Fałęckim. Dzięki temu miał dokumenty chroniące przed wywózką do Niemiec na roboty. Była to ciężka praca fizyczna w kamieniołomie, gdzie ładował wapień do wagoników.

Karol z czasem został pomocnikiem strażalowego. Po latach opublikował pod pseudonimem Andrzej Jawień wiersz „Kamieniołom”, w którym wraca pamięcią do tych czasów:

*„Słuchaj, kiedy stuk młotów miarowy i tak bardzo swój -
przenoszę wewnątrz ludzi, by badać siłę uderzeń -
słuchaj, prąd elektryczny kamienistą rozcina rzekę -
a we mnie narasta myśl, narasta dzień po dniu,
że cała wielkość tej pracy znajduje się wewnątrz człowieka.”*

Mimo pracy w Solvay’u cały czas rozwijał swoje zamiłowanie do teatru i aktorstwa.

Działal w konspiracyjnym Teatrze Rapsodycznym kierowanym przez Mieczysława Kotlarczyka, swojego dawnego nauczyciela. Próby i przedstawienia odbywały się w prywatnych mieszkaniach.

W październiku 1942 r. Karol Wojtyła rozpoczął studia na tajnych kompletach Wydziału Teologicznego UJ i jako kleryk wstąpił do działającego w Krakowie zakonspirowanego Książęco-Metropolitalnego Seminarium Duchownego.

29 lutego 1944 r. został potrącony przez niemiecki samochód ciężarowy. Na polecenie niemieckiego oficera odwieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono wstrząs mózgu.

W sierpniu 1944 r. porzucił pracę i przeniósł się na polecenie metropolity księcia Adama Sapiehy do pałacu arcybiskupiego przy ul. Franciszkańskiej. Założył oficjalnie sutannę.

W 1945 r. kleryk Wojtyła podjął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był bardzo dobrym studentem: dziewiętnaście egzaminów zdał na celująco, sześć na bardzo dobrze i tylko z psychologii otrzymał ocenę dobrą.

1 listopada 1946 roku Karol Wojtyła przyjął z rąk kardynała Sapiehy święcenia kapłańskie. Wyjechał na dalsze studia do Rzymu, skąd wrócił w 1948 roku. Został skierowany do parafii w Niegowici koło Wieliczki, gdzie pracował jako wikary. Po roku zostaje wikarym w parafii Św. Floriana w Krakowie, ale już w 1951 roku na polecenie arcybiskupa Eugeniusza Baziaka poświęca się pracy naukowej. Napisał pracę habilitacyjną, wykładał na Wydziale Teologicznym UJ, w seminarium duchownym i na KUL-u.. W tych latach też dał się poznać jako zapalony turysta, narciarz, kajakarz.

8 lipca 1958 roku Karol Wojtyła został mianowany krakowskim biskupem pomocniczym. Był wtedy najmłodszym członkiem Episkopatu Polski. Pracował aktywnie wśród środowisk inteligencji, promując tam

katolicką etykę małżeńską. W 1960 roku wydał książkę „Miłość i odpowiedzialność”, która wzbudziła nawet krytykę niektórych teologów.

Mimo że formalnie pełnił jedynie urząd sufragana (biskupa pomocniczego) krakowskiego, to jednak bardzo szybko zaczął w kurii pełnić pierwszoplanowe funkcje. Na długo przed formalnym objęciem schedy po arcybiskupie Baziaku był faktycznym rządcą diecezji. W październiku 1962 roku wyjechał na Sobór Watykański II, gdzie był jednym z najbardziej aktywnych polskich biskupów. W grudniu 1963 roku zostaje arcybiskupem metropolitą krakowskim, a niespełna trzy i pół roku później 29 maja 1967 roku otrzymuje kapelusze kardynalski. Odtąd jego oficjalny tytuł brzmi: kardynał, arcybiskup metropolita krakowski, przy czym „kardynał” jest określeniem godności kościelnej, zaś „arcybiskup metropolita krakowski” określeniem jego kościelnej funkcji. W Polsce pisze wstęp do encykliki *Humane vitae* Pawła VI, wraz ze studium wprowadzającym, ukazując się kolejne książki Karola Wojtyły - „Osoba i czyn”, „U podstaw odnowy”. W 1976 roku głosi rekolekcje dla Kurii Rzymskiej. Był to dowód uznania Pawła VI dla krakowskiego kardynała. Papież dokonał w ten sposób jego prezentacji najwyższym kręgom kościelnym. W tym roku ukazały się w prasie światowej artykuły, gdzie coraz częściej mówiło się o kardynale krakowskim jako o przyszłym papieżu.

W sierpniu 1978 roku umiera papież Paweł VI. Kardynałowie wybrali na biskupa Rzymu patriarchę Wenecji Albina Ladianego, który przyjął imię Jan Paweł I. Jan Paweł I zmarł 28 września 1978 roku. Niespełna miesiąc później, 16 października 1978 roku, po raz pierwszy od 1522 roku papieżem zostaje nie Włoch, ale Polak. W Polsce zapanował entuzjazm. W Krakowie biją dzwony w Kościele Mariackim i w katedrze na Wawelu. Odzywa się największy z nich - dzwon Zygmunta. 22 października odbywa się uroczysta inauguracja pontyfikatu na placu Świętego Piotra. Jan Paweł II wypowiedział tam słowa stanowiące motyw przewodni jego pontyfikatu:

„przez wiele wieków, kiedy następca świętego Piotra obejmował swoją stolicę, wkładano mu na głowę tiarę. Ostatni przyjął ją papież Paweł VI w 1963 roku. Ale potem z niej zrezygnował, pozostawiając w tej sprawie swobodę swoim następcom. Papież Jan Paweł I nie włożył tiary i nie wkłada jej dzisiaj jego następca. Nie czas bowiem sięgać po to, w czym niesłusznie upatrywano symbolu władzy doczesnej papieża, gdy dzień dzisiejszy każe nam wpatrywać się w tajemnice władzy samego Chrystusa. Tej władzy, która odpowiada całej głębi ludzkiego wnętrza, ludzkiego umysłu i serca. Tej władzy, która nie przemawia językiem siły, ale miłością i prawdą. Nie ma bowiem większej miłości ponad tę, żeby duszę dać za braci. Nowy następca Piotra na stolicy rzymskiej błaga dzisiaj: O, Chryste, bym mógł stać się sługą Twojej jedynej władzy! (...) Obym mógł stać się sługą! I sługą sług! Nie lękajcie się drodzy bracia i siostry, przyjąć władzę Chrystusa. Nie lękajcie się. Otwórzcie, otwórz-

cie na oścież drzwi Chrystusowi! Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych, kierunków cywilizacyjnych. Nie lękajcie się! Chrystus wie, „co jest w człowieku”. On jeden. A dzisiaj człowiek bardzo często nie wie, co w nim jest. Tak bardzo często jest niepewny sensu swojego życia na ziemi. Tak często opanowuje go zwątpienie, które przechodzi w rozpacz. Pozwólcie zatem (...) Chrystusowi mówić do człowieka. On jeden ma słowa życia wiecznego.”

Już w styczniu 1979 roku Jan Paweł II odbył swą pierwszą podróż ewangelizacyjną: Dominikana, Meksyk, Wyspy Bahama. W marcu tego roku ogłosił pierwszą encyklikę *Redemptor hominis* (Odkupiciel człowieka). W czerwcu - od 2. do 10. odbył swą pierwszą pielgrzymkę do ojczyzny. Odwiedził Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków i Oświęcim. Swoimi homiliami zmieniał polskie społeczeństwo, dodawał mu słów otuchy i nadziei. Doprowadził do powstania nowej epoki.

13 maja 1981 roku, gdy papież wjeżdżał na audiencję generalną na plac św. Piotra, padły strzały. Trzy kule ugodziły Jana Pawła II, konieczna była natychmiastowa operacja. Za papieża modlił się cały świat. Zaraz po zamachu Jan Paweł II w tekście nadanym przez radio watykańskie podziękował wszystkim za modlitwy i powiedział: „Modlę się za brata, który zadał mi cios i szczerze mu przebaczam”. Kilka miesięcy później, po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego apelował do sumienia generała Wojciecha Jaruzelskiego, aby nie przelewał polskiej krwi.

W trakcie 27 lat swojego pontyfikatu Jan Paweł II odbył w sumie 104 zagraniczne podróże do 129 krajów świata na wszystkich kontynentach. Siedem pielgrzymek odbył do Polski. Kolejny raz już nie przyjechał - zmarł 2 kwietnia 2005 roku o godzinie 21.37.

Był największą postacią, jaką wydała Polska. Jako pierwszy papież wyszedł sam z nauką do milionów ludzi na całym świecie. Przejdzie do historii jako Jan Paweł Wielki. Trudno nam teraz będzie wyobrazić sobie świat bez Niego, ten świat, który dzięki Niemu stał się lepszy.

JWL

